

# Wędrujemy razem po szlakach Małopolski

## Akcja

**Paulina Piotrowska**  
p.piotrowska@gk.pl



**K**olejnym miejscem na historycznym szlaku Pierwszej Kompanii Kadrowej jest Książ Wielki.

W ubiegłym roku Małopolskie Centrum Edukacji MEC postawiło tablicę pamiątkową przy zamku Wielopolskich - tam marszałek Piłsudski wraz z kompanami spędził noc, wypoczywając po licznych trudach.

Po wymarszu z Oleandrów 6 sierpnia - I Kompania Kadrowa wkroczyła do Słomnik, następnego dnia krótko przed południem - do Miechowa. 7 sierpnia 1914 roku wyruszył z Krakowa liczący około 500 osób oddział Mieczysława Norwida-Neu-



► Zamek Wielopolskich w Książu Wielkim, gdzie przebywał komendant Piłsudski i jego żołnierze

bauera oraz Józef Piłsudski i szef jego sztabu Kazimierz Sosnkowski. Do Miechowa przybyli 8 sierpnia. Tam, na rozkaz marszałka, Tadeusz Kasprzycki, dowódca Kadrowki, przeszedł do pracy w sztabie. Jego miejsce zajął Kazimierz Herwin-Piątek.

Uformowano II Kompanię pod dowództwem Stanisława

Zosika-Tessaro i III Kompanię na czele z Wacławem Scaevolą-Wieczorkiewiczem. Odczytano tam odezwę Rządu Narodowego i nakazano zamianę napisów na budynkach publicznych z języka rosyjskiego na polski.

Po męczącym dniu żołnierze udali się na spoczynek, a komendant Piłsudski oraz jego sztab

przenocowali w zamku Wielopolskich w Książu Wielkim. Następnego dnia Kadrowka wyruszyła w dalszą drogę. Obiad zjedli w Książu Wielkim i skierowali się do Jędrzejowa.

Wówczas to Komisja Skonfederowanych Stronnictw Niepodległościowych, reprezentująca Rząd Narodowy, wydała odez-



► I Kompania Kadrowa 6 sierpnia 1914r. wyruszyła z Krakowa

wę: „Na ziemię polską zaboru rosyjskiego, do kraju niewoli i najokrutniejszego gwałtu wszedł polski żołnierz. Strzelcy zdobyli Miechów i okoliczne miejscowości i w zupełnym porozumieniu z armią austriacką maszerują na Jędrzejów - Kielce ku Warszawie. Ludność wita z entuzjazmem znak ORŁA BIAŁEGO (...)

Bracia! Wyzwoliła się dusza Narodu z niewiary we własne siły. Śmiały marsz strzelców polskich do Królestwa postawił sprawę polską. Nieugięta dążność do Niepodległości przetwarza się w czyn, w rzeczywistość!... ● © ©  
**NA PODST. MATERIAŁÓW STOWARZYSZENIA MAŁOPOLSKIE CENTRUM EDUKACJI „MEC”**

# Rodzinny Rajd Rowerowy wystartuje jutro w Alwerni

## Rekreacja

**Jacek Żukowski**  
sport@gk.pl

**T**o będzie już czwarte tegoroczne spotkanie z Rodzinnymi Rajdami Rowerowymi, imprezą promowaną przez Województwo Małopolskie i Małopolski Związek Kolarski.

W niedzielę miłośnicy rowerowych wycieczek spotkają się w Alwerni, by ruszyć na trasę prowadzącą przez okolice tego podkrakowskiego miasteczka. Poprzednio spotykały się w Trzebini, Nowym Targu i Niedzicy.

- Zdobywamy nowe „rynki” - śmieje się prezes MZKol Marek Kosicki. - Pierwszy raz Alwernia jest obecna na naszym szlaku. I staje się miastem kolarskim. Tu nastąpił start tegorocznego Małopol-

skiego Wyścigu Górskiego, niedaleko przejeżdżał Wyścig Solidarności i Olimpijczyków, teraz organizujemy rajd.

Nowy burmistrz miasta Tomasz Siemek jest bardzo przychylnie nastawiony do sportu. Nic dziwnego, skoro przez lata pracował w MKS Alwernia, zabiegając o dobro piłkarzy jako członek zarządu i prezes. Rozumie sport bardzo dobrze, a teraz chce mocno popularyzować kolarstwo.

Jak zwykle do udziału w imprezie zapraszone są przede wszystkim całe rodziny. Dlatego organizatorzy przygotowali zróżnicowane w długości i skali trudności trasy, by każdy znalazł coś dla siebie. Udział w imprezie jest bezpłatny, a uczestnicy rajdu otrzymują przy zapisie na własność numer startowy, który muszą umieścić na rowerze z przodu na kierownicy. Uczestnikiem rajdu jest wyłącznie osoba samodzielnie jadąca na rowerze.

Dzieci do lat 10 mogą brać udział w imprezie jedynie pod opieką rodzica lub prawnego opiekuna. Dzieci w wieku od 10 do 18 lat muszą również być pod opieką osoby dorosłej lub przedstawić kartę rowerową oraz zgodę rodzica lub opiekuna prawnego (wzór



► Organizatorzy liczą na dobrą frekwencję. To uzasadnione, bo w Małopolsce zachodniej lubią kolarstwo

do pobrania na stronie internetowej [www.rrrm.pl](http://www.rrrm.pl)).

Przypominamy, że nie chodzi o współzawodnictwo, ale o to, by każdy dobrze się bawił, ciesząc się z jazdy na rowerze.

- Spotykamy się w terminie wakacyjnym, lecz każdy czas jest dobry na rower - mówi Kosicki. - Liczymy na dużą frekwencję, zresztą w Małopolsce

zachodniej z reguły ona dopisuje. Na poprzednie spotkanie do Trzebini dotarło dwa tysiące osób. Z satysfakcją odnotowujemy liczny udział rodzin w naszej imprezie, bo do nich szczególnie jest ona adresowana. Ale oczywiście mile widziane są też pojedyncze osoby.

Jak zwykle każdy może znaleźć coś ciekawego dla siebie. Trasy mają różny stopień

trudności, są i dla początkujących i dla bardziej zaawansowanych kolarzy.

Organizatorzy przygotowali dla uczestników trzy warianty trasy.

**Trasa maxi** ma długość 32 km, oto jej przebieg: Alwernia rynek - Droga wojewódzka 780 - Zakłady Chemiczne - Rozkochów - Włosień - Rozkochów - Okleśna

- Podłęże - Brodła - Poręba Żegoty - Alwernia rynek.

**Trasa midi** o długości 23 km: Alwernia rynek - DW 780 - Zakłady Chemiczne - Rozkochów - Okleśna - Podłęże - Mirów - Brodła - Poręba Żegoty - Alwernia rynek.

**Trasa mini** to 11 km do pokonania: Alwernia rynek - DW 780 - Brzeziny - Regulice - Alwernia rynek.

W godz. 11-12.30 nastąpi zbiórka uczestników na rynku w Alwerni.

Możliwe są wtedy zgłoszenia do rajdu, pobieranie numerów i pakietów. O godz. 13 start Rodzinnego Rajdu Rowerowego na wszystkie trasy, o godz. 14-16 - przyjazd do mety w rynku uczestników imprezy i posiłek, godz. 15-17 - festyn sportowy, występy, konkursy, gry.

Zawody dla dzieci na rynku w Alwerni będą miały charakter zabawy sportowej.

To nie jest ostatnia okazja by obcować z przyrodą. W cyklu RRR zaplanowane są jeszcze trzy spotkania.

Jedno z nich odbędzie się 23 sierpnia w Puszczy Niepołomickiej. Na drugie możemy liczyć już po wakacjach - 6 września w Nowym Sączu, a na trzecie 20 września w Tarnowie. ● © ©

**Organizatorzy przygotowali zróżnicowane w długości i skali trudności trasy**